

W PIĄTEK DNIA 13. MARCA Z WILNA.

Xże Jmść Wojewoda nasz Wileński Hetman W. Litewski w Poniedźiałek przeszły częstował w spaniałym obiadem przytomne tu Państwo; we Wtorek był przytomny z przykładnym nabożeństwem na Mszy i Kazaniu w Kaplicy S. Kazimierza Patrona swego, ktòrego grob Kommunią Swiętą Uczcił; Po Nabożeństwie w kompanii znaydującegosię tu Państwa zaproszony iadł obiad u Jmśći Xiędza Sekretarza Wielkiego Litewskiego, i tegoż dnia wyiechał dążąc na Swięta do Nieswiża, Ktòremu Xiądz Professor Matematyki w Akademii tuteyszey *Societatis JESU*, miał honor ofiarować dniem pierwey Mappę placòw Xiążęcych swą pracą wymierzonych.

Jmść Pani Brzostowska Pisarzowa W. Litewska we Wtorek odjechała z Wilna.

Ogień i woda przećiwne sobie z przyrodzenia żywioły, zgadzać się i galić zdają na zgubę Miasta tuteyszego, ktòre gdy zadaną straszliwą od Ognia klęskę jeszcze opłakuje, Woda nowych żalòw i nieszczęśliwośći przyczyniła materyą, kiedy na d. 6. tego Miesiąca ruszywszysię nagle Wilia, zatamowałasię w gòrze o most żielony, i tak lodem zawaliła brzegi, iż na Antokole zwyczayną koło Cekauzu drogą, przejechać żadnym

ſpoſobem, i przeyść pawet, chyba z wielką trudnością a widocznym niebeſpieczeńſtwem, niemożna było. Domy pobrzeżne zalała, drzewo na opał i do zbudowania ſłużące, z niemałą ſzkodą, porwała bez nadźiei pozyſkania. W dole zaś moſtu o ćwierć mili od miaſta ku Zakretowi, lodem zatamowana woda, ſól, i inne towary do ſpławow nagotowane, abo też innym końcem nad Wilią złożone, w ściąż wſzytkie zatopiła, Spichlerzow 5. z ścianami ze wſzytkim wyryła, i tak wezbrała, iż do moſtu zielonego od miaſta czołnem przewoźić śię muśiano.

Powodz ta tym ſtraſzliwſza, i ſzkodliwſza od wiośiennego ognia była, im mniey, owſzem nic cale czaſu do ratunku niepozwoliła: Dla czego ludźi, oſobliwie Dźieći, niemało zalała; niemaſz prawie Kupca, ktòremuby w towarach na kilkanaśćie, abo i kilka dźieśiąt tyśięcy nieſzkodźiła, á znaczna częśc obywatelow na po nieſioną krzywdę w Domach, Drwach, wićinach, ſprzęćie i innych rzeczach nienarzekała, tak dalece, iż całą ſzkodę miarkując ściſle niektòrzy, na million ſzacować ważą śię, ktòra żebyśię daley nieſzerzyła, zarmat lòd kruſzono, z wyraznego rozkazu Xćia Jmśći Hetmana W. L. á powoli ſolgę, i meat wodźie tak. uczyniono, iż rzeka śię oczyśćiła, i woda ſpadła D. 10. Marca.

Ktòrego dnia w Kośćiele S. Kazimierza *Societatis JESU*, Domu Profeſſow, odprawiłyśię ſolenne Exequie przy Wigiliach i Mſzach śpiewanych i czytanych od rożnych Zakonikow za Duſze ś. p. Jchm ść Panow Jerzego Matuſewicza i Mikołaja Ruſzczyca, tuteyſzego Kośćioła i Domu Dobrodźiejow w ſwoich ſukceſſorach.

Jmść Pan Kawaler de *Thadini* Doktor i Okuliſta z powſzechnym wſzytkich ukontentowaniem tu przyięty, biegłośći ſwey, na wielu ſkuteczne dał dowody: á naprzòd uzdrowił Jmśći Xiędzu Jozefowi Januſzkiewiczowi oko lewe z pleryzyi abo pterygii, czyli ongletu, na ktòre bolał od roku. powtòre wyleczył na toż ſamo oko Jana Łunſkiego poddanego Jmśći Xiędza Ancypy. Potrzecie zgładźił kataraktę w 6. minutach z oczu od lat dwoch bolejacego, i nic na obie oczy niewidzącego Piotra Jeſzewickiego, ktòry w przytomnośći Jmśći Pana Doktora Klotza, i innych, rękę uyrzał poſtawioną przed oczy: Ale ten człowiek nieſzanując śię, plaſtry od-

rzucając, i wychodząc zaſzkodził potym ſobie. Zdjął także pterygia z prawego oka Andrzejowi Samonowiczowi u OO. Rochitow, á że wielką obſtrukcyą znalazł w oku, oſadził za nieuleczonego; Córkę Salomona Moyzeſzowicza na rak choruiącą od 4. miesięcy, uleczył. Nakoniec żąda Jmść Pan Kawaler *Thadini*, aby każdy pragnący pomocy na czás naznaczony przybywał, przepiſy wiernie chował, á niech będzie upewniony przy pomocy Bożey o pożądanym ſkutku.

z *Weimar* 16. *Lutego*.

Donoſzą z *Marbourg*, iż *Allianci* dobywali tego miaſta d. 14. tego miesiąca o 5. godźinie z rana, i byli odpędzeni z ſtratą bliſko tyśiąca ludźi tak zabitych jako też i ranionych, Generała *Breindenbach* ſwego kommendanta i wielu Officyerów miedzy zabitemi liczą, á 3. armaty mają zabrane.

Marſzałek Xiąże de *Broglie* widząc śię być oſkoczonym ze wſzech ſtron razem, poſtanowił zgromadźić, i zcieśnić poczty prawe ſwoje nieco oddalone, za tym wyſłał ordynans do Grafa de *Stainville* aby śię zwrócił z *Langeſaltza* do *Eiſenach*, który też w wielkim porządku wſzytko wykonał, i chociaż ścigało go korpus nieprzyjacielſkie przeciw niemu umyślnie wyznaczone, chociaż liczna kawalerya nieprzyjacielſka żwawo nacierała na jednę kolumnę Infanteryi *Saſkiey*, ta jednak takśię dobrze broniła, i tak ſkładnie była wſpomożona przez Regiment Dragonii de la *Ferronaye* od Generała de *Stainville* na pomoc przyſłany, iż nieprzyiaćioł zupełnie odpędzono, wzięto 1. Sztandar, wiele żołnierży, 5. abo 6. Officyerów i Generała Leytnanta de *Hodenberg* niebieſpiecznie ranionego.

Korpus woyſka *Imperialnego* pod kommendą Generała Leytnanta de *Eſſern* udałośię tegoż czaſu ku *Giſperſleben* i *Gebſee* w zdłuż *Gery* na poſiłkowanie w potrzebie korpuſu Pana de *Stainville*, ale dowiedźiawſzyśię, iż Pan de *Stainville* ſtanął w *Eiſenach*, powróćiło nazad ku *Arnſtadt* dla objęćia dawnieyſzego położenia. Straż de *Salfeld* zmocniono kilka batalionami i mocną Artyleryą, á Pocztów d, *Orlamunda* i de *Kala* nad *Salą* ſtrzegą liczne podjazdy *Imperyalnego*

 woy-

woyſka, ktore ſię także ruſzyło ku *Zuikau*, i *Gera*.

z *Gothy* 13. *Lutego*.

Pan de St. *Pern* uwiadomiony o zamyſłach nieprzyiaciel ſkich przeciw miaſtu *Milhauſen*, gdy tam daży, znalazł ſię oſkoczonym od korpuſu ſilnieyſzego, i wtym ſtanie, iż pośiłkow mieć niemogł od Grafow de *Solms* i de *Stainville*. Jednakże nieprzyjaciele lubo licznieyśi, muśieli uchodzić z ſtratą, i po ſtrzelaniu barzo żwawym.

Xiaże *Ferdynand* utrzymuje ſię zawſze w tymże ſamym położeniu naprzeciw *Kaſſel*, i nieprzeſtaje pilnować tego miaſta.

Xiaże *Dźiedźiczny* wczora o południu więcey jak z 6000. ludźi przybył dobywać *Fritzlaru*, w ktorym nad 1. batalion Granadyerow Krolewſkich kommendy Pod Hrabiego de *Narbonne* więcey nie było, tak iednak walecznie ſię bronili, iż nieprzyiaciel zoſtawiwſzy 150. zabitych, 2. ſztuki armat, 1. znacznego Officyera, i kilka niewolnikow, cofnał ſię o godz. 8. wieczorney ku *Zuſchen*.

Woyſko *Imperyalne* ktore miało kwaterę w *Salfeld* i *Arnſtadt*, jeſt w pełnym marſzu ku *Unſtrutt*, i domyślają ſię, żeſię złączy z *Francuzami*.

z *Hamburga* 16. *Lutego*.

Oſtatnie wiadomości z *Pomeranii* mają, iż *Moſkale* po odpędzeniu woyſka *Pruſkiego* broniącego nie w liczney kwocie *Pomeranii bliżſzey*, opanowali znowu ten Powiat, á *Pruſacy* uſzli po części do *Kolberga*. General *Werner* muſiał zatym ruſzyc ſię przeciw *Moſkalom*. Ogłoſzono d. 8. tego miesiaca w *Magdeburgu* Dekret Regencyi, przez ktory nakazują, aby wſzyſcy majacy pretenſyą iaką do Officyerow, ktorych wymiana w krorce ma naſtąpic, co nayrychley w 8. dniach przełożyli, á więcey żadney rzeczy niebo rgowali pod surową karą i utratą wſzytkiego.

Uwiadomiony Jmść Pan Kawaler Tadini *przez Liſty z Kowna i Nitawy piſane o nieſkuteczności lekarſtw na choroby danych doſzedł przyczyny, iż to pochodźiło z okazyi Sekretarza jego* Petera Peterſon, *ktory probując ſzczęśćia, przy niedoſkonałości ſwoiey ważył ſię leczyć. Dlaczego kto chce niebyć zawiedźionym w ſwey nadźiei, niech nie od kogo innego, tylko od ſamego Jmśći Pana* Tadiniego *lekarſtwa i rady zażywa.*